

Usługi sąsiedzkie - jak (nie) powinny zostać opisane w treści uchwały?

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 07, marzec 2025 10:47

Piotr Majoch

Odśłony: 894

Wojewoda: W przypadku gdy gmina zdecyduje się na organizowanie usług opiekuńczych w formie usług sąsiedzkich, uchwała w tej sprawie musi dokładnie określić ich zakres i wymiar.

Rozstrzygnięcie nadzorcze wydane przez Wojewodę Śląskiego w przedmiocie uchwały w sprawie m.in. szczegółowych warunków przyznawania usług sąsiedzkich, wyjaśnia jaki sposób stanowienia prawa w tym zakresie jest niedopuszczalny i niewystarczający. Problem, który został dostrzeżony w toku analizy jednej z uchwał, wywiązał się w związku z niewypełnieniem przez organ polecenia ustawowego. To zaś wynika z art. 50 ust. 6a ustawy o pomocy społecznej, gdzie obowiązkiem rady gminy ustawodawca uczynił określenie szczegółowych warunków przyznawania usług sąsiedzkich, ich wymiaru i zakresu oraz sposobu rozliczania wykonywania takich usług.

Usługi sąsiedzkie, czyli dość nowy rodzaj świadczenia pomocy społecznej, mają ułatwić udzielanie bieżącej pomocy głównie osobom starszym i samotnym. Są organizowane i opłacane przez gminy, zaś bezpośrednio w pomoc angażują gotowe do tego osoby spełniające pewne warunki określone w ust. 4a. Rada gminy, tworząc prawo dotyczące tego rodzaju usług, musi bezwzględnie przestrzegać tego, do czego została upoważniona i nie pomijać zagadnień, których opisanie w treści uchwały należy do jej obowiązków.

W opisywanym przypadku, uchwałodawca nie odniósł się wcale do kwestii ustanowienia określonych warunków przyznawania usług sąsiedzkich, lecz - zamiast tego - uregulował ich tryb, m.in. poprzez określenie kręgu osób, które mogłyby stać się adresatami tej formy pomocy. Warunki i tryb nie są pojęciami tożsamymi, a w przypadku świadczeń pomocy społecznej próby decydowania o trybie są tym bardziej zbyteczne, że ustawa reguluje go bezpośrednio, w art. 102 ust. 1 i 2.

Ponadto, w rozstrzygnięciu nadzorczym zwrócono uwagę na inny poważny błąd, który miał postać przeniesienia obowiązku decydowania o wymiarze i zakresie usług sąsiedzkich na inny podmiot, czyli na pracownika socjalnego. Taki zabieg może uchodzić za próbę ominięcia ustawowego obowiązku ustalenia ww. okoliczności usług sąsiedzkich, jednak z uwagi na przypisanie tej kompetencji wyłącznie do rady gminy, przekazanie jej innemu podmiotowi jest z oczywistych względów istotnym naruszeniem prawa.

Innym błędem jest łączenie, niejako "podpinanie" pod przepisy ustalające wymiar i zakres usług sąsiedzkich, także prawnych okoliczności związanych z usługami innego rodzaju. Próba umieszczenia wszystkich wytycznych w tak skondensowanej formie jest niedopuszczalna z uwagi na treść art. 50 ust. 6, który w przypadku większości usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych, tworzy po stronie rady gminy inne polecenie - tj. nakaz określenia szczegółowych warunków ich przyznawania i odpłatności, warunków zwolnienia z opłat, a także trybu ich pobierania. Jest to zatem upoważnienie do uregulowania zupełnie innych kwestii, których nie można utożsamiać z tymi, których ustalenie w uchwale ma nastąpić w przypadku usług sąsiedzkich.

Z uwagi na liczne przekroczenia zakresu upoważnienia ustawowego, Wojewoda jako organ nadzoru stwierdził nieważność uchwały.

Rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego z 26 lutego 2025 r. (sygn. NPII.4131.1.128.2025)

Źródło: [Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego](#)